ROZMAITOŚCI.

We Wtorek Nro. 59. 25. Maia 1819.

Zagaienie posiedzenia publicznego Towarzystwa Królewsko - Warszawskiego Przyiacioł Nauk w dniu 3m Maia 1819, przez Stanisława Staszica Radcę Stanu, Prezesa tegoż Towarzystwa.

(*Dokończenie.*)

Ofiary do Muzeum i Gabinetu rzeczy przyrodzonych.

JuerałDiwizyiWincentyHr: Krasińskidwie urny, z których iedna wykopana w okolicy Kalisza, drnga w Opinognrze Powiecie Prasnyskim. Radca Prokuratoryi Jeneralney Wawrzyniec Wysiekierski, dwa medale srebrne Rzymskie. Radca Woiewództwa Mazowieckiego Czełhański: Szczękę młodego Słonia znalezioną w Bugu w Powiecie Stanisławowskim. — Kapitan Ludwik Heilmeier: Popielnicą wykopaną około Kalisza. — Inżynier Woiewództwa Krakowskiego Podstawka, przesłał kości słonia wykopane we wsi Jaxicach, Obwodzie Miechowskim nad Wisłą. — Professor Literatury w Winuicy na Podolu Jan Gwalbert Styczyński: koszulę drucianą rycerską: tudzież medalów i pieniędzy różnych sztuk 23. — Sztycharz muzyczny Antoni Płachecki kilka sztuk różnych pieniędzy. — Szanowni Rodacy! dary wasze przyymniemy z wdzięcznością. Staną się odtąd użytkiem publiczności. — Czytał potém JX. Edward Czarnecki Sekretarz Towarzystwa Treść Rozprawy odpowiedniey, na zapytanie względem oświecenia ludu Polskiego (którą do przyszłey Gazety odkładamy.) — Po przeczytaniu tey treści oddany był przez Prezesa Towarzystwa X. Jakóbowi Falkowskiemu Rektorowi Instytutu głuchoniemych w Warszawie medal złoty, wartości Czerw. złotych 30. Poczém Sekretarz Towarzystwa odpieczętował bilet oznaczony napisem: „Z obięciem iest to samo, co z „oczami; tym pewna ilość światła iest po„trzebna. Cokolwiek iet nad tę, sprawia raczey pomrokę i ciemność. „ Schafstesbury o wolności dowcipu. Przez ten bilet uwiadomioną została publiczność, iż Autorem pisma zasługuiącego na nagrodę, iest Doktor Medycyny i Chirurgii Ignacy Fiałkowski Członek Towarzystwa król: Warszawskiego Przyiacioł Nauk, Prezes Wydziału lekarskiego w Towarzystwie Dobroczynności. Ofiarowany mu przeto medal złoty wartośei czerwonych złotych 50 z funduszu Towarzystwa, który uczynił na takowe nagrody JW. Prałat Wileński, Michał Xawery Bohnsz, Sędzia Pokoiu, Członek Towarzystwa, darowawszy w Listopadzie 1807 Towarzystwu summę złot: 18,000, od któey procent na medale za pisma godne nagrody w przedmiotach użytecznych Polsce iest obracany. Gdy Autor rozprawy uwieńczoney nie był obecnym na dzisieyszém posiedzeniu, Sekretarz Towarzystwa otrzymał zlecenie, aby wręczył Autorowi przeznaczoną dla niego nagrodę. — Z porządku zabrał głos nowo obrany Członek X. Jakób Falkowski wynurzaiąc swoie uczucia względem Towarzystwa w następuiącey osnowie: — „Wezwany abym stanął w tém świetném gronie Waszém Mężowie, którym cnoty, talenta i zasługi, do powszechnego szacunku, prawo nadały; iak wyrażę winne podziękowanie, za ten zaszczyt, którym mnie, w obliczu szanowney Publiczności, uzacniać raczycie! Wolno mi iest tylko rozważać wielkość waszey dobroći, poznawać wysoką iey cenę, i w sercu ią uwielbiać. Przybraliście mnie do Towarzystwa waszego wraz z temi, których poświęcenie się kraiowey usłudze skutkiem iest udowodnione, których uczone prace wykazały swoie zalety, i wraz z ich zasługą same moie nienaganne chi uwienczać raczycie. Ich zdolność, wsparta szlachetną żądzą użycia iey godnie, iest pewną rękoymią, że zamiarom Towarzystwa chlubnie odpowiedzą, a nieskazitelnoś zasad waszych przezacni Mężowie nad pewuość tey rękoymi, innego nie

wymaga dowodu wdzięczności. — Co do mnie, gdy się niczém godnie wywdzięczyć nie zdołam; raczcie przyiąć w hołdzie wam należnym to uroczyste przyrzeczenie: że pragnę wiernym bydź temu obowiązkowi, który zwierzchność kraiowa, o szczęście rodaków troskliwa, dla mnie wskazała, a którego przyięcie samo Towarzystwo szanowne, tak wspaniale nagradza. Wiecie przezacni Mężowie, że wielki iest przedział między zamiarem, a skutkami iego, wiecie, że naylepsze zamiary, gdy na niczém spełzną, nieprzyiemną tylko pamiątkę zostawuią po sobie. — Na okoliczności te wzgląd pomiiaiąc, gdy mnie za sam zamiar zgodny ze szlachetném poświęceniem się waszém dobru ludzkości tak świetnie wynagradzacie; zobowiązuiecie naydroższym upominkiem zaufania waszego. Ten upominek, iest pocieszaiącém dla mnie godłem, że pragnieniu memu pożądany skutek odpowie; bo przez to łaskawe zaufanie wasze wzmacniacie we mnie nadzieię, iż zbliżony do grona Waszego, przeięty zostanę tym duchem, który Was ożywia, a w gruntownem oświeceniu Waszém dzielną znaydę pomoc w dążeniu do celu, do którego zamierzyć odważyłem się. — Nie godzi mi się taić tego, że bezwzględnie na słabość sił, trudnego w wykonaniu podiąłem się obowiązku, ani mogę obiecywać sobie, iżbym, bez gorliwego wspierania światłych wyśledców ścieszek natury, wypełnić go zdołał. Was Towarzystwo Mężowie, które przez użyteczne prace sławę Narodu ukrzepia i wznosi, które wynayduie starannie rozliczne środki, dla osłodzenia losu, dla otarcia łez unieszczęśliwionym; zaięte szczególniey pielęgnowaniem troskliwém zarodu pięknego mowy oyczystey, ułatwić zdoła zatrudnienie ku pomocy tych, którzy bez mowy, przyiemności w towarzyskiem pożyciu zakosztować mniey są zdolnemi. — Przed światłém badaniem Waszém nie potrafi ukryć się ten tor niemylny naturalnego postępowania, iakiego trzymać się należy, aby przynieść ulgę tym współrodakom, których utrata słuchu naraziła na utratę możności korzystania z tylu darów dobroczynney natury. Bez wyśledzenia tego toru, błąkaćby się potrzeba długo, po krętych i mylnych ścieszkach; przez uprzykrzony mozoł pozbawiać się niebacznie tey słodyczy, która pracy dobrze urządzoney towarzyszyć zwykła; nareszcie, utracić na zawsze nadzieię doczekania się skutku, z wielą trudami rozpoczętego dzieła. — Na Waszey gorliwości, na gruntownem waszém oświeceniu Mężowie, opieramy możnosć naszę wypłacenia się z długu Oyczyznie; ufamy, że Towarzystwo Wasze, które osładza trudy z obowiązkiem naszym połączone przez zaszczytne dary, dobrodzieystwa nam swego nie odmówi w udzielaniu światłych rad swoich w wątpliwościach naszych. — Nasze dotąd zatrudnienie iest tylko rozpoczęciem przygotowań do tey budowy, którey fundament w czasie, pod opieką czułą Zwierzchności, pod światłym kierunkiem Waszym, trwale założony bydź może. Kiedy samo skrzętne szukanie materyałów do tego fundamentu tak drogo w nas ocenione zostaie, czegoż się maią spodziewać ci, którym Niebo dozwoli do zupełności, przyprowadzić utrwalić i ozdobić tę niekształtnie i na los prawie zaczętą przez nas robotę? — W mnogiey liczbie tłumaczę się, bo nie sam ieden iestem, który w zamiarze dania pomocy niedołęstwu, pracę podeymować zacząłem. — Przezacni Mężowie, dozwolcie, w obliczu szanowney Publiczności, oddać sprawiedliwość tym, którzy z wytrwałością niepospolitą trudy ze mną dzielą, a o swey nadal gorliwości powątpiewać nie dozwalaią. — I ten, który pilnie dopełniaiąc obobowiązków nauczyciela, nad wydaniem teoryi mowy ustney pracuie, a wydanie to, użyciem kunsztu litograficznego, wniesionego przez siebie do Kraiu, ułatwić zamierza; — i ten przyiaciel ludzkości, co bezwzględnie na żadne korzyści, troskliwie nas w słabościach ratuie, a przyczyny niedołęstwa starannie wyśledza, dla dania skuteczney pomocy, i ta, co po Chrześciiansku obowiązków matki, przyiaciołki i usługi, względem niedołężnych dziatek gorliwie dopełnia, — i ci, którzy w dozorowaniu staią się pomocą; — ci wreszcie którzy radą, przychylnością i wsparciem, do wytrwałości w obowiązku zachęcaią, maią prawo, do udziału tego zaszczytu, którym się chlubię z daru Waszego. Przetoż dar ten miły sercu moiemu przyymuiąc iak drogą skazowkę ważności tego obowiązku, który wszelkiemi siłami dopełniać pragnę, mam w nim oraz pobudkę do wdzięczności, iaką współpracownikom, i wszystkim dobroczyńcom Instytu winienem. — Czci godny Prezesie! te mocy pełne wyrazy, użyte przed trzema laty dla skłonienia mnie, abym się obowiązkowi teraźnieyszemu poświęcił, niestartym nigdy charakterem w sercu mém wyrytę zostaną. Wyrzekłeś z uniesieniem: „Polakiem iesteś i „Kapłanem, winieneś pomoc twoim rodakom, „winieneś wsparcie niedołęstwu winieneś ofiarę Oyczyźnie.„ — Obyte wyroki prawdy, te nakazy lube duszy moiey, urządzały wszystkie

sprawy moie, a wtedy tylko mdłe życie moie staiąc się miłą ofiarą Bogu, ludzkości i oyczyznie, będzie godném za dary Towarzystwa wywdzięczeniem. „

Tu czytano co programatem było ogłoszone. Przydamy tylko, iż JW. Niemcewicz S. S. czytał dumę pod tytułem: Zamek Jazłowiecki.

Biografiia Franciszka Maryi Barona Thuguta.

Dnia 28. Maja 1818 umarł w Wiedniu na zupełne osłabienie Franciszek Maryia Baron Thugut Kawaler Wielkiego Krzyża Orderu S. Szczepana, Jego Ces. król. Apost. Mości aktualny tayny Radca i Minister Konferrencyi, Magnat Królestwa Węgierskiego, Właściciel dóbr Millenye, Naay-Tabor. i Horwatski w Kroacyi, w 83cim roku życia. Dziad iego rodem Tyrolczyk służył Cesarzowi Karolowi VI. Oyciec Barona Thuguta posiadał wiele wiadomości, doznawał osobliwszey łaski u Cesarza Franciszka I. który zasiągał od niego radę co do swoich rękodzielni. Umarł w Lincu będąc zawiadowcą kassy kammeralney i woienney, zostawił po sobie wdowę i pięcioro dzieci, to iest, rzeczonego Franciszka Maryię Barona Thuguta, drugiego Syna Jana, który będąc Sekretarzem przy połączoney Kancelaryi Nadworney umarł przed 20 laty; i trzy córki. Długoletne i wierne usługi Oycowskie, zjednały matce pensyię z którey połowa na corki przeyść miała. W roku 1772. po śmierci matki otrzymały córki całą iey pensyię przez wzgląd na zasługi Thuguta. Uboga spuścizna składaiąca się tylko z rękoymi złożoney pprzez Oyca na odpowiedzialność za służbę została następnie i dosyć pożno podzieloną, z którey zmarła niedawno siostra, i Baron Thugut, części swoie darowali Instytutowi ubogich, i funduszowi inwalidów w Lincu. Baron Thugut urodzony w Lincu roku 1736 konczył Gymnazyia tamże u OO. Jezuitów. Już wtenczas rokowali mu nauczyciele swietny zawód iego życia, i poznali w charakterze iego ową niewzruszoną wytrwałość przy zdaniach raz przyiętych i dobrze rozważonych, która go we wszystkich peryjodach życia wyszczególniła. Z początkiem roku 1754. wszedł do Akademyi wschodniey właśnie co w ten czas utworżoney pod sławnym Oycem Franciszkiem. Słuchał oraz w Akademii Wiedeńskiey prawa u Martyniego, i Matematyki u Lisganika, na których to mężów gruntowney nauce polegała szczególniey Cesarzowe Maryia Teressa, te bowiem nauki były pomyslną przepowiednią dla chcących się poswięcić na urzędników kraiowych.

W Wrześniu roku 1755. posłanym był do Internuncyatury w Konstantynopolu iako młodzieniec uczący się tamteyszych ięzyków, mieysce to zależało od Rady Woienney; w trzy lata potém został pogranicznym tłumaczem w Esseg. — Właśnie w ten czas chciał się poświęcić służbie woyskowey i miał przyrzeczoną iuż sobie rangę Oficera, nie mógł atoli do tego pozyskać zezwolenie oycowskiego. Roku 1762. poiechał z Baronem Penklerem do Konstantynola iako rzeczywisty trzeci tłumacz. Roku 1763. powołano go do Wiednia gdzie przy C. Król. tayney Nadworney kancelaryi Stanu mianowany został Sekretarzem; a pozniey po krótkim pobyciu w Hermansztadzie, sprawuiącym interessa w Konstantynopolu, mieysce to bowiem oddzielone od Rady Woienney, przeszło pod Ces. Król. tayną Nadwórną kancellaryię; w Roku 1770 posunięty był na Rezydenta; w roku zaś 1771. na Radcę Nadwornego, Internunciusza i Ministra pełnomocnego. Wzbiwszy się do wyższey sfery, sciągnął wkrótce uwagę na działania powołania swoiego. Nawet w następuiącym roku 1772. gdy w Giurgewo między woyskiem Rossyiskiem a Turkami nastąpiło zawieszenie broni, Baron Thugut otrzymał pełnomocnictwo do Kongressu odprawionego w Tokszanach i Bukareszcie, przy którym posredniczyły Astryia i Prussy. Baron Thugut odbył tę podróż z Konstantynopola wspólnie z posłem Króla Pruskiego, i z Pełnomocnikiem Ottomanńskim. Lecz chociaż zawieszenie broni na dniu 9. Listopada tegoż samego roku, aż do 20. Marca 1773. przedłużonem zostało, przecież kroki nieprzyiacielkie między temi dwoma Mocarstwami rozpoczęły się znowu, i ukończyły się dopiero w Lipcu 1774 przez pokóy zawarty w Kaynardzy. Uznane zasługi Ministra swoiego nagrodziła Cesarzom Maryia Teressa, w roku tymże, przez wyniesienie go na dostoyność Barona; W Roku 1775. ziednał sobie nowe i świętnieysze zasługi, przez układy, których skutkiem było odstąpienie Austryi Bukowiny ze strony Porty Ottomańskiey, przez co przyszedł do skutku związek Galicyi z Transsylwanii. W Sierpniu rzeczonego roku otrzymał Baron Thugut Krzyż Ka-

walerski, zaś w cztery tygodnie poźniey Kommandorski Orderu S. Szczepana. Roku 1776 nastąpiło rozgraniczenie między Austryią i W. Portą Baron Thugut odwołany został z tego mieysca na własne żądanie, przeszło lat 20 wyszczególniał się tam na różnych stopniach Urzędow i zyskał naywyższe ukontentowanie, zaszczyty i nagrodę wspaniałey Monarchini swoiey i iey sprzymierzeńców, oraz wysoki szacunek i przyiaźń współtowarzyszow. Obieżdżał własnym kosztem wyspy i nadbrzeża Archypelu powrócił przez Tryiest do Wiednia, i przedsięwziął podróż dyplomatyczną przez Francyię do Włoch. Roku 1778 obdarzyła go Maryia Teressa taynym Poselstwem do Fryderyka II. Roku 1780. mianowanym został Posłem w Warszawie, gdzie bawił dwa lata. Roku 1783 mianowany został według dawnieyszych zwyczaiów, z nayzaszczytnieyszym uznaniem zasług iego położonych w kraju, Radcą taynym. Potem udał się do Paryża gdzie bawił przez cztery lata; roku zaś 1787. został posłem w Neapolu, godność tę atoli złożył we dwa lata pozniey z własnego życzenia. Potém umieszczony był iako Ces. Król. pełnomocny Komisarz nadworny w Multanach na Wołoszczyznie i przy woysku połączonym pod Xięciem Sasko-Koburskim i Szuwarowem. Zdarzył wypadek, że znaydował się w rowach pod Giurgewo właśnie wtenczas, gdy Turcy do nich wtargneli. Chociaż z powołania swoiego nie był obowiązanym do uczęstnictwa tego wypadku, iednakże nikt nie mógł go nakłonić do tego, aby się oddalił. Dobywszy szpady w pośród ognia, usiłował słowy i przykładem, zachęcić żołnierzy do oporu. Roku 1791 posłanym był do Bruxeli i Paryża z zleceniami tyczącemi się niepokoiących postępów Rewolucyi Francuzkiey, na którą zwrócił swoią uwagę zaraz przy iey wybuchnieniu, a rozszerzaiącym ią i iey sprzyiaiącym zaprzysiągł nieubłaganą nienawiść. Roku 1792. powrócił do Wiednia został rzeczywistym taynym Radcą, i udał się ieszcze w tym samym roku z Hrabią Mercy-Argentau do woyska Pruskiego nie daleko Luxenburgu, zkąd powrócił nazad do Wiednia. Nayiaśnieyszy Cesarz mianował go pierwey w roku 1793. Ieneralnym Dyrektorem Ces. Król. tayney Nadwórney kancelaryi Stanu; roku zaś 1794. Ministrem Spraw zagranicznych, a potém roku 1796 obdarzył go Wielkim Krzyżem Orderu Królestwa Węgierskiego S. Szczepana. Na wiosnę roku 1798 uchylony wprawdzie został na własną prozbę od kierowania sprawami zagranicznemi, które po nim obiął Hrabia Ludwik Kobencel Ces. Król. Poseł przy dworze Rossyiskim: iednakże mianował oraz Nayiaśnieyszy Pan, Barona Thguta Ministrem Konferencyi, i zdał mu Dyrekcyię nad południowemi i nadbrzeżnemi Prowincyami, iako Ces. Król. Jeneralnemu Kommissarzowi i pełnomocnemu Ministrowi. Z powodu oddalenia się Hrabiego Ludwika Kobencla dla różnych układów, i poźnieyszego powrotu iego do Petersburga, obiął Baron Thugut powtórnie sprawy zewnętrzne, lecz na ostatek zrzekł się ich ze wszystkim w roku 1800.

W trzy miesiące pozniey uchylił się od wszystkich usług krajowych, otrzymał w nagrodę od Monarchy swego znaczną pensyię wysłużonych, i znaczne dobra w Kroacyi. Ostatnie lat siedmnaście życia, które w Preszburgu, w Kroacyi a naostatek w Wiedniu przepędził, poswięcał małemu gronu przyiacioł i ulubioney nauce młodosci swoiey, to iest: literaturze wschodniey, a mianowicie Perskiey. Baron Thugu był bezżenny, a tak dobra iego powróciły nazad do skarbu.

(Dokończenie nastąpi.)

Bęben i piszczałka.

(Rękopism nadesłany bezimiennie).

Czytałem, że się niegdyś wsklepie Kapelusze,
Przez niewczesną wyniosłość ze sobą zwadziły.
Nie dziw. Bo gdzie zgodnodzwięk *) ma stanowić duszę,
Tam także z tey przyczyny zwady się zrodziły—
Raz w janczarskiey muzyce bęben pełen pychy,
Pogardzaiąc swoiemi współtowarzyszami,
To iest motłoch zahuczy, nikczemny i cichy,
Móy to głos naywyższemi trzęsie obłokami.
Chciał każdy o przymiotach swych przekonać smiaka;
Lecz wszystkich przemógł bęben donośny i możny.
A kiedy się uciszy, odpowie piszczałka:
Nie huczałbyś tak bardzo, gdybyś nie był próżny.

(* harmonija.

Uwaga. *Szarady nadesłane od autora powyższey poezyi niemogą bydź umieszczone, dopóki rozwiązania ich nadesłane nie będą.*